KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 5 (17) Lipca 1859 Roku. № 185. Jutro, ŚŚ. Szymona z Lipnicy i Kamilla W.

Jutro w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędą się prymicje JX. Jana *Marcinowskiego*, Kapłana Dyecezji Płockiej.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — W dniu 24 Czerwca (6 Lipca), Hrabia *Ludolf*, Poseł Nadzwyczajny N. Króla Neapolitańskiego, miał zaszczyt być przyjętym przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i NAJJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĘ.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielić raczył, w drodze łaski, Pani Barbarze *Burzyńskiej*, wdowie po Sekretarzu Kollegjalnym *Burzyńskim*, Pomocniku Buchaltera Warszawskiej Komory Celnej, oraz 6gu ich nieletnim dzieciom, przez wzgląd na przeszło 19to-letnią ich męża i ojca służbę, w ciągu i z powodu której uległ chorobie, będącej przyczyną przedwczesnej jego śmierci, tudzież z uwagi na krytyczne położenie, w jakiem się też wdowa wraz z dziećmi znajduje, pensję 90 rs. rocznie z funduszów skarbowych, w połowie dla wdowy do śmierci, lub wejścia w nowe związki małżeńskie, w połowie dla dzieci, aż do dojścia ich do pełnoletności, licząc wypłatę takowej pensji od dnia śmierci *Burzyńskiego* czyli od 9 (21) Lutego 1854 r.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis corocznie uiszczać się winny rs. 3 jako fundusz wieczysty dla Kościoła Parafjalnego w Brzesku, przez niegdy Jana *Gądzik;*— darowiznę ogrodu wartości rs. 45 dla Kościoła Parafjalnego w Wyszynach, przez Rajmunda *Łepkowskiego;*— darowizny dla Instytutów w Kaliszu: 1) dla Szpitala Śtej TRÓJCY, obligację udziałową Hamburgską, na marków 100, serja 1,494, Nr 74,697; 2) dla Szpitala Starozakonnych takąż obligację, serja 1,878, Nr 93,897; 3) dla Sali Ochrony obligację Heską na tal: 40, serja 2,657, Nr 66,408, których summy z losowania osiągnąć się mające, wieczysty fundusz dla tychże Instytutów, stanowić będą, przez Ludwika *Mamroth;*— darowiznę summy rs. 9,000, przez zmarłego Włodzimierza *Wejssenhoffa*, Jadwidze *Bielskiej* do decyzji przekazanej, które na fundusz wieczysty dla kształcenia się w naukach w Królestwie Polskiem dla trzech młodzieńców rodem z Gubernji Lubelskiej przeznaczoną i prawnie przyjętą została, uczynione.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, podaje do wiadomości osób interessowanych, iż celem usunięcia zbyt wielkiego natłoku uczniów w Gimnazjum Realnem w Warszawie i dla zadosyć uczynienia dążeniu mieszkańców co do realnego wykształcenia młodzieży, NAJJAŚNIEJSZY PAN Najwyżej zezwolić raczył, na przemienienie Szkoły Powiatowej 2giej filologicznej w Warszawie, na odpowiedni 5cio klassowy oddział Gimnazjum Realnego na zasadach następujących: 1) życzących pobierać nauki w Gimnazjum Realnem i mieszkających w południowej części miasta, gdzie znajduje się pomieniona Szkoła, przyjmować wyłącznie w ustanowione odpowiednie klassy; 2) za naukę pobierać taką opłatę szkolną jak w Gimnazjum Realnem, t. j. po rs. 20 rocznie; i 3) uczniowie nosić mają mundur przepisany dla uczniów Gimnazjum Realnego. Przyczem zatwierdzony został Najwyżej Etat dla pomienionego Oddziału 5cio klassowego Gimnazjum Realnego, który to Oddział rozwinięty zostanie z początkiem roku szkolnego 18⁵⁹/₆₀.

Rada Ces: Król: Sądu Obwodowego w Złoczowie z d. 15 Czerwca 1859 r.— Ze strony Ces: Król: Sądu Obwodowego Złoczowskiego jako dekretem wysokiego Ces: Król: Wyższego Sądu Krajowego z dnia 22 Marca 1859 r. do Nru 4,551, w szczególności delegowanego Sądu, niniejszem wiadomo się czyni, iż Felix *Turkull*, syn Erazma *Turkulla*, właściciela dóbr Seredca Obwodu Złoczowskiego, dla sądownie sprawdzonej rozrzutności w kuratelę wziętym i temuż Ojciec jego P. *Turkull* z zastępstwem P. Eliasza *Garapicha*, właściciela dóbr Popowce za Kuratora postawionym został.

Wilhelmina z Hejdenrejchów *Weber*, Emerytka, przeżywszy lat 67, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, życie zakończyła. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 7ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

Helena *Lipińska*, wczoraj rozstała się z tym światem. Exportacja jej zwłok, nastąpi w dniu jutrzejszym o godz: 5tej po południu, z Kościoła dolnego Ś. Krzyża, na smętarz Powązkowski; na którą, pozostałe Rodzeństwo, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Felix *Krynicki*, Urzędnik z Konsumcji, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 7ej po południu, z Kościoła Pragskiego, na smętarz tameczny.

Pieśń do Śgo Wiktora, ułożona z okazji przewiezienia Świętych Relikwji z Warszawy do Janowa i śpiewana w czasie tejże uroczystości, o czem uczyniliśmy wzmiankę, wraz z muzyką Filipiny *Brzezińskiej*, wyszła już z litografji, i znajduje się do nabycia tak w Zakrystji OO. *Kapucynów*, jako też w Zakładzie Śgo Felixa, przy ulicy Daniłowiczowskiej w Warszawie. Cena exemplarza kop: 15.

W ogłoszeniu o Uczniach, którzy za pilność otrzymali *Listy pochwalne* w Wyższym Prywatnym Naukowym Zakładzie przy ulicy Świeto-Jerskiej utrzymywanym, przypadkowo pominięci zostali: z kl: 1szej: Franciszek *Groer*, Lud: *Groer*, Józef *Solatinow*, w programacie popisowym tegoż Zakładu za r. b. zamieszczeni.

Mam honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, iż Pensję Wyższą prywatną męzką, utrzymywaną przezemnie dotąd przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1258*b*, przeniosłem od dnia 29 Czerwca (11 Lipca) r. b., na ulicę Długą pod Nr 543 (8), do domu W. *Moycho*, naprzeciw Komissji Rzą: Sprawiedliwości, i że zapis uczniów, rozpocznie się w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. — Edward *Holtz*.

Otrzymawszy upoważnienie od Władzy szkolnej na utrzymywanie na stancji uczniów uczęszczających do Szkół Rządowych, mam zaszczyt zawiadomić Rodziców i Opiekunów, że nająłem od Sgo Jana lokal stosowny przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1345, gdzie od d. 7 Lipca r. b. chcący porozumieć się zemną, zechcą się zgłosić; do tego zaś dnia mieszkać będę przy ulicy Twardej pod Nr 1098. Oznajmiam zarazem, że stały miejscowy będzie Korrepetytora, dla dozoru i wprawy w językach Guwernerowie będą utrzymywani.— J. *Wasilewski*.

Na mocy udzielonego upoważnienia przez JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w Szkole Prywatnej żeńskiej w mieście Łomży, przezemnie utrzymywanej, kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia 1859 r.— C. *Łabęcka*.

Niżej podpisana Przełożona Pensji Wyższej w Suwałkach, zawiadamia niniejszem szanownych Rodziców i Opiekunów, że z dniem 1 Sierpnia r. b., rozpoczyna się wpis uczennic na jej pensji, a z dniem 15m t. m. kursa nauk.— Józefa *Zdżarska*.

Mało mamy dzieł zoologicznych w języku naszym, a przystępnych dla młodocianego wieku, w xięgarniach brak zupełny czuć się daje. Z przyjemnością więc zawiadamiamy szano: Publiczność, mianowicie młodzież, że wkrótce opuści prassę P. *Psurskiego*, przy ulicy Alexandrja, dziełko p. t. *Malowniczo-opisowa Historja Naturalna*, dla dzieci, według najlepszych źródeł ułożone z litografowanemi i illuminowanemi rycinami odpowiedniemi przedmiotowi dzieła, które przejrzane i poprawione przez b. Profesora historji naturalnej, stanowi tem samem rękojmię swej wartości wewnętrznej, a do tego staranność druku, korrekty i rycin, wartość tę pomnoży.

Jakób-Pankracy *Sozański*, Mecenas, Obrońca przy Departamentach Warszawskich Rządzącego Senatu, obrał sobie mieszkanie w domu pod Nrem 352 w Rynku Nowego-Miasta, i w tem tylko mieszkaniu pisma sądowe wręczane być mu powinny pod nieważnością.

Doktór *Dybek*, przeniósł mieszkanie do domu W. *Mintra*, przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i placu Wareckiego Nr 1337.

Deszcze które przeszkodziły nam w niejednej obecnie zabawie, bardzo były potrzebne; zapewniano nas bowiem, że gdyby nie były, Słońce wypaliłoby owies tak, że twierdzić można, iż tenże byłby następnie po rs. 4 k. 75 za korzec.

Słysząc niedawno grę na fortepjanie P. Jana *Kleczyńskiego*, a o którego talencie mieliśmy już sposobność wspominać zaszczytnie, przekonaliśmy się o nadzwyczajnych postępach jego, jakie w zbyt krótkim czasie uczynił. Z przyjemnością tedy donosiemy mieszkańcom Płocka, Ciechocinka i okolic, że P. *Kleczyński*, przed opuszczeniem kraju dla udania się zagranicę, zamierza wystąpić w tamecznych miastach, gdzie niezawodnie spotka go pochlebne przyjęcie.

Bawiąca od niejakiego czasu w Warszawie Panna *Pfeifer Płodowska*, nastręczyła znowu sposobność miłośnikom muzyki, do ocenienia jej niepospolitego i w całem znaczeniu pięknego talentu do śpiewu, dawszy się słyszeć na ostatnim wieczorze muzykalnym u P. Apolinarego *Kątskiego*. Wszyscy też zatem bez wyjątku oddali należną sprawiedliwość temu czystemu i szerokich rozmiarów głosowi, obok artystycznej metody śpiewu, jakiej nabyła pod włoskiem niebem, w czasie kilkoletniego tamże pobytu i zbierania zasłużonych laurów. Oprócz innych dzieł, jakie na tym wieczorze wykonane zostały, słyszano także nowy zupełnie walec, utworu P. Apo: *Kątskiego*, który jak wszystkie utwory tego mistrza Artysty i Kompozytora, ogólne zyskał zadowolenie.

W domu pod Nr 1565*a*, przy rogu ulic Chmielnej i Brackiej, otworzony został z dniem 16 b. m., handel win i korzeni pod firmą Teodora *Zgóreckiego*, który poleca się z doborem najlepszych towarów przy cenach umiarkowanych, spodziewając się, że potrafi zasłużyć sobie na względy.

Jan *Minheymer*, przeprowadził się z Krak:-Przedm: na ulicę Królewską, pod Nr 1066*n*, do domu Budowniczego *Karasińskiego*, wprost Ogrodu Saskiego.

P. Stanisław *Kozłowski*, Fabrykant powozów przy ulicy Niecałej Nr 614*l*, w tych dniach wyjechał do Paryża i innych celniejszych miast, dla zwiedzenia znaczniejszych fabryk; oraz, sprowadzenia najświeższych modeli.

Ceny siana spadły w Holandji tak dalece, że teraz kupić można za 5 zł: tyle siana, ile upłynionego roku kupowano za 35 zł:.

Kilkakrotnie wsparta datkiem serc litościwych, opuszczając niewiem na jak długo, siedlisko trzechletniego niedostatku, celem zawikłanego spadku w Wilnie; przemilczyć mi trudno uczuć najżywszej wdzięczności, które tylko mało wymownem piórem mogę skreślić moim dobroczyńcom.— Wdowa dotąd mieszkająca przy ulicy Kościelnej Nr 1878.

Liczbę przekształconych zakładów ku wygodzie szukających chwilowego w chłodzie wytchnienia; pomnożył zakład pod *Lwem* przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 795. Zaopatrzony on został we wszystkie zasoby gastronomiczne, jakoteż i napoje wszelkiego rodzaju, oraz piwo z browaru P. *Naimskiego*. Istniał on już poprzednio w tem samem miejscu, lecz obecnie skutkiem przekształcania, nie mógł być wcześniej otwartym, a co dopiero nastąpiło w dniu dzisiejszym. Obok tego zakładu, urządzoną została dla osób pragnących korzystać z świeżego powietrza, altana, pomimo iż pokoje obszerne i chłodne a do tego oświetlone gazem, najzupełniej odpowiedzą wymaganiom gości.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Korsarz*, Panny: Anna *Straus* 5-kroć, Karolina *Straus* 8-kroć, Panie: *Stolpe*, *Raczyńska*, *Żeromska*, Panna *Królikowska*, PP: Antoni *Tarnowski* 5-kroć, *Meunier* 3-kroć, *Popiel* i *Puchalski* po 2-kroć, oraz *Owerlo*.

Dziś, jak donieśliśmy, z powodu Niedzieli, a tem samem i wstrzymania robót około przerabiania budowli dotkniętych pożarem w ogrodzie P. *Ohm*, orkiestra P. *Brauna* da się słyszeć od godziny 6ej w tymże ogrodzie, gdzie także odbywać się będzie wielkie losowanie kwiatów.

Wieczory muzykalne w Dolinie Szwajcarskiej, odtąd pod wznowioną dyrekcją P. Emanuela *Bach* odbywać się będą, zapewniając słuchaczom przyjemność. Początek dziś o godzinie 6ej, jutro o 7ej punktualnie.

Wczoraj orkiestra P. *Brauna*, ściągnęła do tysiąca osób w Nowo-Warszawskim Ogrodzie przy ulicy Elektoralnej, przyjmowana będąc ciągłemi oklaskami. Dziś inna w tymże ogrodzie muzyka, a od jutra znowu orkiestra P. *Brauna* z innym programem wystąpi. We Wtorek w tymże Nowo-Warszawskim Ogrodzie, loterja kwiatowa, a we Czwartek Noc w Neapolu.

Dziś w Kaskadzie (jak donieśliśmy) grać będzie muzyka z 50ciu osób złożona.

P. W. *Kreusch*, Właściciel znanego zakładu wyrobów galanteryjno-introligatorskich i xiąg buchalteryjno-handlowych, przy ulicy Żabiej, w celu zaopatrzenia w nowości swego zakładu, w tych dniach wyjechał za granicę.

W domu W. *Łastowieckiego*, pod Nr 443, w tych dniach P. M. *Szczucka*, otworzyła traktjernię, gdzie po przystępnych cenach dostać można śniadań, obiadów i kolacji. Wchód do tejże jest od 2ch ulic, Krakowskiem-Przedm: i Koziej.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 kop. 53; za garniec kop: 50.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 45; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 32, wartość kuponu rs. 1 kop: $17\frac{7}{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84, dają rs. 14 kop: 81, wartość kuponu kop: 4.

Austrja. *Wiedeń, 13 Lipca.* — Dowództwo dywizji jazdy, po FMP. Hr: *Zedwitz*, oddane zostało FZM. Hr: *Sternberg*.—FMP. *Benedek* przybył tu podobno wczoraj z Włoch za urlopem.— Z Lombardji donoszą, że nowo-mianowani przez Papieża Biskupi Medyolanu i Crema, zawiadomili Stolicę Apostolską, iż w obecnych okolicznościach nie mogą przyjąć tej godności. — Korrespondencje z Werony ogłaszają treść zawieszenia broni. Obejmuje ono siedm punktów, a mianowicie: Zupełne zawieszenie broni trwające do 15go Sierpnia r. b., bez wypowiedzenia. Kroki nieprzyjacielskie powstrzymane są na całym placu boju i nie rozpoczną się wcześniej jak 16go Sierpnia. Linje demarkacyjne dla obu stron są szczegółowo oznaczone, a terrytorjum między obu linjami z miastami Villafranca i Roverbella ogłoszone za neutralne. Kommunikacja z Werony, przez Larise i jezioro Garda z Peschierą, a przez Isola Scala i Nogara z Mantuą jest otwartą, i może być użytą do uprowidowania tych fortec. Roboty oblężnicze pozostają w stanie dotychczasowym, a okręty handlowe bez różnicy flagi mogą krążyć na Adryatyku przez czas zawieszenia broni. — *Wiener Zeitung* pisze z obozu pod Weroną, że armja austrjacka po dwóch miesiącach walki, pozostała niewzruszoną, nieugiętą, żądną boju i pełną nadziei, że w przyszłych potyczkach skorzysta z doświadczenia, jakiego nabrała od przeciwników. Pokój jednak uczynił spóźnionemi te zapały. (Schl: Ztg).

Belgja. *Bruxella, 12go Lipca.*— Izby zgromadziły się bez żadnych uroczystości otwarcia. Izba Deputowanych, ukonstytuowawszy się, rozpoczęła swe czynności sprawdzaniem pełnomocnictw nowo obranych Członków. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 12go Lipca.*— W depeszy telegraficznej Cesarza do Cesarzowej, datowanej z Valeggio 11 Lipca, a dziś na giełdzie rozlepionej, ustęp dotyczący Papieża, brzmi jak następuje: „Włoska konfederacja pod honorowem przewodnictwem Papieża."— *Patrie*, zdając sprawę z szczegółów parlamentowania o zawieszenie broni, zapewnia, iż Parlamentarze Francuzcy z własnych ust Cesarza Austrjackiego dowiedzieli się, że bitwa pod Solferino, kosztowała Austrję do 60,000 ludzi. Widzieli oni na własne swe oczy przeszło 800 Oficerów w jednym szpitalu. — Dzienniki francuzkie rozmaicie wyrażają się o tak niespodziewanie zawartym pokoju, większa część jednak jest zdania, że pokój to przedwczesny i niedostateczny. — *Siécle* utrzymuje, że Francja nie powinna była póty złożyć broni, póki jeden Austrjak i jakibądź wpływ austrjacki pozostanie we Włoszech, i póki Rząd Rzymski nie zostanie zupełnie sekularyzowanym. — Zdaje się jednak, że myśli *Napoleona* co do Włoch, zostaną w pewien sposób zjszczone. Wenecja bowiem, zostając pod berłem Austrji, będzie jednakże częścią nierozdzielną konfederacji Włoskiej, a niezawisłość jej otrzyma te same gwarancje, ktore uzyskają i inne Państwa półwyspu. Los Xięztw będzie zapewne rozstrzygnięty przy spółdziałaniu Europy, w tym samym duchu zgody i troskliwości światłej a nieinteresownej. — Wiadomości podane przez gazety Wiedeńskie, jakoby fregata *Impetueuse* była uszkodzoną przez baterje nadbrzeżne austrjackie była fałszywą. Okręty francuzkie pływały jak najswobodniej, a żaden pocisk ich niedosięgnął. Nieuważały one nawet za potrzebne odpowiadać na ogień Austrjaków.— Dziennik *l'Univers* otrzymał powtórne ostrzeżenie. (Schl: Ztg).

Prusy. *Berlin, 14go Lipca.* — Xiążę *Windischgraetz*, miał dziś opuścić Berlin i wrócić do Wiednia. Wczoraj miał on posłuchanie pożegnawcze u Xięcia Rejenta Pruskiego. (Schl: Ztg).

Włochy. *Livorno, 4go Lipca.*—Toskański Rząd Tymczasowy dozwolił Kapitanom austrjackim, objąć w posiadanie swe okręty, ale odpłynąć będą mogli dopiero po uzyskaniu dalszych rozkazów.

Florencja, 7go Lipca. — Posiedzenia Konsulty Toskańskiej zostały wczoraj otworzone przez Komissarza Toskańskiego, P. *Buoncompagni*, który w przemowie wykazywał, że głównem złem poprzedniego Rządu było to, iż zniweczył wszelki ślad ustaw gminnych. Przyrzekł on oprócz tego rewizję kodexu karnego i przestrzegł aby nie objawiano przesadzonych życzeń i dążeń. (St: Anz:).

Z Rzymu 5go b. m. donoszą, że tam przygotowywano demonstrację na korzyść połączenia się z Sardynją, ale silne patrole, krążące przez cały dzień na ulicach, zapobiegły wykonaniu tego projektu. Z tego powodu podobno mieszkańcy Rzymu okazują się mniej uprzejmymi dla Jenerała *Goyon*. — Podobno Król Sardyński zaprotestował u Papieża przeciw zatwierdzeniu nowego Biskupa Medyolańskiego. Mgr *Ballerini*, mianowanego przez Cesarza Austrjackiego, a to na zasadzie, że nominacja powinna wyjść od teraźniejszego Władcy Lombardji.— Z Neapolu donoszą, że Neapolitańczycy wyglądają przywrócenia ustawy nadanej im przed jedenastu laty, lecz wkrótce potem zniesionej. — Wiadomość o zawieszeniu broni, jak donoszą 9go bieżącego mies: z Turynu, zdziwiła, ale nie nader przyjemnie ta-

mecznych mieszkańców. Spodziewano się tam lada chwila wiadomości o jakiej walnej bitwie pod Villafranca lub murami Werony. Szczególniej Wenecjanie są zasmuceni przyszłością swej stolicy. Niektóre dzienniki wlewają otuchę w serca Włochów, przypominając im program *Napoleona*.— Wiadomości z Sycylji nie są najlepsze. Wzburzenie tam nie ustaje, a w Messynie aresztowano wiele osób, w skutku demonstracji, wywołanej zjawieniem się eskadry sardyńskiej w porcie tamecznym. (Schl: Ztg i Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Wiedeń, *14go Lipca.* — *Korresp: Austr:* donosi, że Cesarz rozkazał bezzwłocznie wstrzymać odbywające się właśnie w obecnej porze rekrutowanie. — Słychać, że szczegółowe układy o pokój prowadzić będzie ze strony Austrji, jako Pełnomocnik, sam Hr: *Rechberg*. — *Gaz: Werońska* zaprzecza pogłosce, jakoby garnizon Peschiery wziął do niewoli dwie kompanje Piemontczyków i zabrał 6 dział.

Bruxella, *14go Lipca.*— Tutejsze dzienniki są mniemania, że w sprawach Włoskich nie będzie wcale zwoływany kongres, lecz że wszystko załatwione zostanie za pośrednictwem wymiany not dyplomatycznych.

Paryż, *15go Lipca.*— Cesarz znajdował się wczoraj w Medyolanie, i w przyszłym tygodniu tu powróci.— Dzisiejszy *Monitor* ogłasza telegram datowany wczoraj z Derenzano, treści następnej: *Gaz: Pow: Augsburgska* podaje krytyczne położenie armji Francuzkiej jako przyczynę zawieszenia broni. Możemy stanowczo zaprzeczyć tej wiadomości. Stan zdrowia armji jest wyborny, a nawet mimo trudów i upałów nadspodziewanie lepszy.

Marsylja, *13go Lipca.* — Listy z Aten potwierdzają wiadomość, że Jenerał *Kalergis* został mianowany Posłem w Paryżu.

Madryt, *12go Lipca.*— JJ. KK. Mości, przybyli dziś w południe do La Granja. — Pokój wywołał tu zadowolenie powszechne. Wszyscy pochwalają bezinteresowność *Napoleona III*.

Bern, *14go Lipca.* — Rada Związkowa, której poruczonone było przez Zgromadzenie Związkowe zająć się reorganizacją prawodawstwa o werbunku do służby cudzoziemskiej, postanowiła zaprojektować prawo, na mocy którego tak werbujący jak i zwerbowany ulegaliby karze. Dalej Rada Związkowa, uchwaliła rozpuścić wszystkie wojska, oraz zwrócić austrjackie parostatki, działa i broń, tak Austrji jak i Sardynji. Zakaz wywozu amunicji i koni został cofnięty.

Turyn, *14go Lipca.* — Hr: *Cavour* podał się do dymissji, która przez Króla przyjętą została. Utworzenie nowego ministerstwa poruczono Hr: *Arese*.—*Opinione* donosi, iż Hr: *Cavour* dla tego podał się do dymissji, iż preliminarja pokoju, nie odpowiadają manifestowi wojennemu Cesarza *Napoleona*.

Medyolan, *13go Lipca.*—Król przybył tu dziś wieczór, i udał się do pałacu, śród okrzyków ludności. Za zjawieniem się Jego Kr: Mości na balkonie, okrzyki te ponowiły się. (Schl: Ztg, Nord i Ind: Belge).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czacki Wład: Hr: i Chodkowski Ludwik Doktor z Gub: Wołyńskiej nr 625; Poiewski Edward Ob: z Gałkowskiej Woli nr 603; Siemiątkowski Walenty Ob: z Wąpielska nr 585.

Wyjechali: Czarnowscy Ign: Ob: do Kątów i Fran: Ob: do Kobylaski; Rostworowski Joachim Ob: do Lesznowoli; Wieloburski Józef Hr: do Fider.

Przyjechali koleją żelazną: Bentkowski Karol Podpuł: z Neapolu nr 1337; Dąbrowski Fran: Ob: z Paryża nr 603; Jastrzębski Karol Ob: z Paryża nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Pawliczyńska Marja Żona Radcy Stanu do Paryża; Kloch de Konitz Ewelina Baronowa i Komierowska Julja Ob: do Szczawnicy.

DONIESIENIA.

Pewna Osoba, mając Córkę, której domową edukacją pod własnem macierzyńskiem okiem udzielić pragnie, życzyłaby sobie dla ulgi w wydatkach, przyjąć do siebie **Panienkę** z porządnego domu. Jeżeliby przeto kto z szanownych Rodziców lub Opiekunów, zechciał u niej umieścić **Córeczkę** lub Pupillę, w celu pobierania wspólnym kosztem wszelkich nauk młodej panience koniecznie potrzebnych, przy zapewnieniu zarazem wszelkiej nad temiż rodzicielskiej opieki, raczy po bliższą informację zgłosić się do Szwajcara gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego.

Dnia 6 (18) Lipca, odbędzie się o godzinie 12ej w południe, licytacja publiczna, na sprzedaż różnych efektów, pozostałych po śmierci Dowódcy Ruchomej Zapasowej Roty, Sztabs-Kapitana TICHANOWA, na kwaterze jego w Szpitalu Alexandrowskim.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Gubernji Lubelskiej Powiecie Zamoyskim, od dnia 1go Lipca 1860 r. jest do wydzierżawienia na lat 24, z odpowiedniemi budowlami i zasiewami,

FOLWARK BEZPAŃSZCZYZNIANY

GORECKO

o mil dwie od miast: Szczebrzeszyna i Biłgoraja, milę jedną od miasta Józefowa Ordynackiego i tyleż od wsi Zwierzyńca, gdzie Stacja pocztowa, położony, — obejmujący ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, łąkach i t. d. morgów 151 prętów 103, czyli około 78½ dziesiatin. — Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed dniem 1 Stycznia 1860 r., do Rządcy Klucza Alexandrowskiego, we wsi Majdanie Nepryskim pod miastem Józefowem zamieszkałego, u którego bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy, powziąść będzie można.

Do sprzedania z wolnej ręki FOLWARK, obszerności włók 5½ miary nowo polskiej, czyli dzies: 80, w gruncie pszennym i z inwentarzem żywym i martwym; pomiędzy Krośniewicami i Łęczycą położony. Wiadomość u Właściciela przez Krośniewice w Żaczkach i w Warszawie u W. Zakrzewskiego, przy ulicy Miodowej, pod Nr 14.

MLEKA prosto od krów, ŚMIETANKI, ŚMIETANY kwaśnej i MLEKA koziego, dostać można pod Nr 2658, w domu W. *Szmideckiego* przy ulicy Marjensztadt; oraz GOMUŁEK gorzkich, które znajdują się w Zakładach Piwa Bawarskiego.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 16.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 8. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Niemowa*.

Dziś, w **Ogródku** Piwa Bawarskiego pod Xiężycem, przy ulicy Bednarskiej, ulubiony Komik P. Moritz **Zaschel**, razem z Panem **Fabig**, Artystą na **ustnych Harmonijkach**, grać i śpiewać będą.

W nowo-otworzonej **BAWARJI**, przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538, przy spiesznej usłudze, dostać można rozmaitych Przekąsek na zimno i gorąco, oraz **PIWA** Bawarskiego, Nadzwyczajnego i Marcowego, z czem Właściciel Zakładu poleca się Szanownej Publiczności.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 5 (17) Lipca 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.